

Sygn. akt I ACa 570/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Bożena Wiklak

Sędziowie: SA Małgorzata Dzięciołowska (spr.)

SA Jacek Pasikowski

Protokolant: sekr. sąd. Iga Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2018 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa H. P.

przeciwko R. W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 27 lutego 2017 r. sygn. akt I C 257/16

1. oddala apelację;

2. zasądza od H. P. na rzecz R. W. kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2017 roku Sąd Okręgowy w Sieradzu oddalił powództwo o zapłatę kwoty 144.505,78 złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 100.000 złotych od dnia 10 lipca 2014 r. i od kwoty 44.505,78 złotych od dnia 20 kwietnia 2015 r. tytułu rozliczenia przez pozwanego długu zmarłej w dniu 21 czerwca 2016 r. T. W. (1), które zdaniem powódki przeszły na niego w wyniku nabycia praw do spadku na skutek testamentów: po T. W. (1) przez J. W. jej męża i po J. W., zmarłym 12 maja 2016 r. w całości oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania (k 46).

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, że powódka nie udowodniła faktów z których wywodziła skutki prawne tj. że środki zgromadzone na jej rachunku bankowym stanowiły jej własność.

Zgodnie z art 725 kc przez umowę rachunku bankowego bank zobowiązuje się względem posiadacza rachunku, na czas oznaczony lub nieoznaczony, do przechowywania jego środków pieniężnych oraz, jeżeli umowa tak stanowi, do przeprowadzania na jego zlecenie lub zlecenie pełnomocnika upoważnionego do rachunku rozliczeń pieniężnych. W ocenie sądu okręgowego poza sporem było, że T. W. (1) była pełnomocnikiem uprawnionym do dysponowania wszystkimi rachunkami depozytowymi powódki w ramach numeru ewidencyjnego (...) w (...) Bank SA. T. W. (1) jako pełnomocnik umocowany do dysponowania tymi rachunkami powódki mogła więc w jej imieniu i ze skutkiem dla niej wydawać bankowi dyspozycje, w tym także wypłaty z rachunków określonych sum pieniężnych. Samo pełnomocnictwo

przesądzało jedynie o tym, że działanie T. W. (1) w granicach umocowania wywierało takie skutki, jak działanie samego mocodawcy. Podmiotem praw i obowiązków była nadal powódka, a bank spełniając świadczenie należne mocodawcy do rąk pełnomocnika stał się wolny, jakby świadczył posiadaczowi rachunku. O tym natomiast, czy T. W. (1) była uprawniona do odniesienia korzyści z dokonanych przez siebie w imieniu córki czynności polegającej na wypłaceniu środków pieniężnych z jej konta bankowego, nie decydował łączący ich stosunek pełnomocnictwa, tylko treść stosunku prawnego stanowiącego podstawę tego pełnomocnictwa. Innymi słowy środki pieniężne wypłacone T. W. (1) przez bank jako pełnomocnikowi córki, mogły przypaść jej definitywnie, tj. bez obowiązku rozliczenia się z mocodawcą tylko wtedy, gdyby to uzasadniał określony stosunek prawny stanowiący tytuł otrzymania tych pieniędzy, leżący u podstaw udzielenia pełnomocnictwa, albo wtedy gdy pozwany wykazałby że pieniądze te stanowiły własność pełnomocnika. Ciężar dowodu w tej mierze zgodnie z art. 6 kc spoczywał na pozwanym, który w niniejszym procesie winien był udowodnić, że pomiędzy pełnomocnikiem, a córką istniał taki stosunek prawny, którego treść uprawniała ją do wykorzystania pobranych z rachunku córki kwot na własne potrzeby albo do wykazania, że środki zdeponowane na rachunku w istocie stanowiły własność pełnomocnika. Z faktu tego - między innymi - pozwany wywodzi dla siebie korzystne skutki prawne w postaci zwolnienia się z obowiązku zwrotu na rzecz powódki pobranych przez pełnomocnika środków pieniężnych. W przekonaniu Sądu Okręgowego w Sieradzu strona pozwana podołała wskazanemu obowiązkowi i w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy wykazała, że pieniądze zgromadzone na rachunku bankowym powódki w istocie stanowiły własność pełnomocnika do rachunku T. W. (1). Pozwany i powódka zgodnie podali, że zmarła matka powódki otrzymywała nie tylko świadczenie emerytalne polskie ale również świadczenie emerytalne australijskie za wieloletnią pracę w Australii w wysokości około 1.100 euro miesięcznie. T. W. (1) miała możliwości finansowe by w dłuższym okresie czasu zgromadzić kwotę w wysokości ok. 144.000 złotych. Powódka nie wykazała za pośrednictwem jakichkolwiek dowodów, że faktycznie zdeponowana na jej rachunku bankowym kwota pieniędzy pochodzi z jej rozliczeń z byłym mężem. Powódka miała możliwość kierowania swych roszczeń o zwrot pieniędzy bezpośrednio do swej matki T. W. (1), czego jednak z niewytłumaczalnych względów nie uczyniła. Pełnomocnictwo do rachunku bankowego zostało przez powódkę udzielone w dniu 4 lipca 2013 r., a pierwsze zlecenie przelewu nastąpiło w dniu 10 lipca 2014 r, zaś następne dnia 20 kwietnia 2015 r. T. W. (1) zachorowała na nowotwór w sierpniu 2015 r. Zmarła w styczniu 2016 r. Powódka miała zatem dostatecznie dużo czasu aby kierować swoje ewentualne roszczenia względem swojej matki. Zdaniem sądu pierwszej instancji przy przyjęciu, że środki zdeponowane na rachunku bankowym powódki stanowiły jej własność, za zupełnie niezrozumiałe uznać należy również zachowanie powódki, która pomimo dokonania przez matkę transakcji polegających na przelewie pieniędzy na swój własny rachunek, nie zdecydowała się aż do śmierci T. W. (1) na odwołanie jej pełnomocnictwa, tym bardziej że między pierwszym zlecenie przelewu a drugim upłynął okres niemal dziesięciu miesięcy. Pozwany nie jest spadkobiercą T. W. (1). Spadkobiercą T. W. (1) na podstawie testamentu otwartego i ogłoszonego przez Sąd Rejonowy w Wieluniu w sprawie o sygn. akt I Ns 744/16 był jej mąż J. W.. Powódka miała wiele czasu by przeciw niemu kierować swoje roszczenia, czego nie zrobiła. Wystąpiła dopiero po długim czasie przeciwko pozwanemu R. W., będącemu spadkobiercą J. W. (k 47 do 50).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu złożyła powódka. Zaskarżyła go w całości w oparciu o zarzuty:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 725 kc poprzez niezastosowanie i błędne uznanie, iż środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym, którego posiadaczem jest powódka, nie są własnością powódki,

b) art. 6 kc poprzez błędne zastosowanie skutkujące błędnym uznaniem, że powódka winna udowodnić własność środków zgromadzonych na posiadanym przez powódkę rachunku bankowym, w sytuacji gdy z art. 725 kc wynika domniemanie prawne, że środki zgromadzone na rachunku bankowym są własnością posiadacza rachunku bankowego, a pozwany nie obalił tego domniemanie prawnego i nie udowodnił okoliczności przeciwnej, tj. że środki wypłacone z rachunku bankowego powódki przez T. W. (1) w dniu 10 lipca 2014 roku oraz środki wypłacone przez T. W. (1) w dniu 20 kwietnia 2015 roku ze zlikwidowanej lokaty bankowej należącej do powódki, nie stanowiły własności powódki,

- naruszenie przepisu prawa procesowego, tj.:

a) art. 232 kpc w zw. z art. 234 kpc poprzez niezastosowanie i błędne uznanie, że:

- środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym, którego posiadaczem jest powódka, nie są własnością powódki,
- powódka winna udowodnić własność środków zgromadzonych na posiadanym przez powódkę rachunku bankowym, w sytuacji gdy z art. 725 kc wynika domniemanie prawne, że środki zgromadzone na rachunku bankowym są własnością posiadacza rachunku bankowego, a pozwany nie obalił tego domniemania prawnego i nie udowodnił okoliczności przeciwnej, tj. że środki wypłacone z rachunku bankowego powódki przez T. W. (1) w dniu 10 lipca 2014 roku oraz środki wypłacone przez T. W. (1) w dniu 20 kwietnia 2015 roku ze zlikwidowanej lokaty bankowej należącej do powódki, nie stanowiły własności powódki

b) art. 233 § 1 kpc w związku z art 231 kpc poprzez błędną ocenę dowodu z przesłuchania stron i wywiedzenie z tego dowodu nieuprawnionego domniemania faktycznego, że T. W. (1) mogła z osiągniętych świadczeń emerytalnych (z Polski oraz z Australii) zgromadzić kwotę 144.000 złotych i kwota 100.000 złotych wypłacona z rachunku bankowego powódki przez T. W. (1) w dniu 10 lipca 2014 roku oraz kwota 44.000 złotych wypłacona przez T. W. (1) w dniu 20 kwietnia 2015 roku ze zlikwidowanej lokaty bankowej, należały do T. W. (1), a nie do powódki jako posiadaczki tego rachunku bankowego oraz lokaty bankowej,

c) art. 233 § 1 kpc poprzez błędną ocenę dowodu z przesłuchania stron, która doprowadził sąd do nielogicznych i niezgodnych z doświadczeniem życiowym wniosków polegających na przyjęciu, że:

- roszczenie jest bezzasadne i nieudowodnione bowiem powódka nie żądała zwrotu kwoty 144.000 złotych od matki T. W. (1) jeszcze za jej życia, ani też nie żądała zwrotu tej kwoty od swojego ojca, a męża T. W. (1), J. W. jako spadkobiercy testamentowego po T. W. (1),
- roszczenie jest bezzasadne i nieudowodnione, gdyż powódka, po dokonaniu przez matkę T. W. (1) wypłaty kwoty 100.000 złotych w dniu 10 lipca 2014 roku z rachunku bankowego powódki oraz po likwidacji lokaty bankowej powódki w kwocie 44.000 złotych przez T. W. (1) w dniu 20 kwietnia 2015 roku. nie wypowiedziała T. W. (1) pełnomocnictwa do rachunku bankowego,
- środki pieniężne w kwocie 100.000 złotych wypłacone z rachunku bankowego powódki przez T. W. (1) w dniu 10 lipca 2014 roku oraz środki pieniężne w kwocie 44.000 złotych wypłacone przez T. W. (1) w dniu 20 kwietnia 2015 roku ze zlikwidowanej lokaty powódki, stanowiły własność T. W. (1) ponieważ T. W. (1), jako pełnomocnik powódki, dokonywała licznych operacji na rachunku bankowym powódki.

W konkluzji apelacji skarżąca wniosła o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu za drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przypisanych.

Wniosła również o dopuszczenie dowodu dokumentów dołączonych do apelacji na okoliczność, że powódka posiadała na rachunkach depozytowych w (...) Bank SA (poprzednio (...) SA) co najmniej kwotę 144.505,78 złotych i środki te stanowiły własność powódki (k 56 do 94).

Sąd Apelacyjny zważy, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Powódka w apelacji zarzuciła naruszenie prawa procesowego i materialnego. W związku z takim sformułowaniem zarzutów należało rozpoznać w pierwszej kolejności zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, gdyż ocena zasadności zarzutu naruszenia prawa materialnego może być dokonana dopiero po stwierdzeniu, że ustalenia

stanowiące podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku zostały dokonane prawidłowo, tj. zgodnie z przepisami prawa procesowego.

Uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji powinno zawierać wszystkie wynikające z art. 328 § 2 kpc elementy. Wskazuje podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, tj.: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Część uzasadnienia poświęcona ocenie dowodów ogranicza się do materiału dowodowego przedstawionego sądowi przez obie strony i w tym znaczeniu zawiera odniesienie do wykazania twierdzeń stron. Ocena zachowania powódki w zakresie dochodzenia od matki i ojca zwrotu wypłaconej kwoty jest rezultatem oceny przedstawionych dowodów i wynikających z nich faktów. Braku dochodzenia wypłaconych przez T. W. (1) jest okolicznością przyznaną w zeznaniach powódki (k 33 odwr. rozprawa w dniu 19 stycznia 2017 r., k 98 płyta z zapisem elektronicznym rozprawy czas od 00:08:20 do 00:31:02 i k 43 odwr. rozprawa z dnia 20 lutego 2017 r., k 98 płyta z zapisem elektronicznym rozprawy czas od 00:06:10 do 00:10:10). Są to jedyne dowody wraz kserokopiami umowy rachunku oszczędnościowego, ustanowienia pełnomocnictwa, wypłat (k 7 do 10 – potwierdzonymi za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powódki) i odpisem postanowienia wydanego w sprawie I Ns 744/16 (k 11 i 32), którymi sąd pierwszej instancji dysponował na potwierdzenie stanowiska zaprezentowanego w pozwie. Wskazać należy wobec tego, że nie stanowi naruszenie art. 328 § 2 kpc sytuacja, w której strona neguje trafność procesu poznawczego z art. 233 § 1 kpc (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2017 r., I PK 288/16, LEX nr 2408335, 9 maja 2013 r., II UK 301/12, LEX nr 1408166, 6 lipca 2012 r., V CSK 357/11, LEX nr 1378082, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 sierpnia 2015 r., I ACa 199/15, LEX nr 1797178). Odnosząc się zaś do postawionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc wskazania wymaga, że dojść do tego naruszenia może tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Nie jest natomiast wystarczające subiektywne przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd doniosłości poszczególnych dowodów.

Domniemanie faktyczne przewidziane w art. 231 kpc jest środkiem pozwalającym ustalić określony element stanu faktycznego, konstruowany z uwzględnieniem reguł art. 233 § 1 kpc a tym samym należy do kręgu czynności dotyczących ustaleń faktycznych i oceny dowodów. Nie można dokonać prawidłowego domniemania faktycznego bez ustalenia faktów stanowiących jego logiczne przesłanki. Domniemanie faktyczne jest środkiem dowodowym stosowanym w braku bezpośrednich środków dowodowych. Nie zastępuje jednak dowodu, a zatem prawidłowo skonstruowane domniemanie faktyczne stanowi o określonym fakcie, nie może mieć natomiast charakteru tylko hipotezy (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2017 r., V CSK 159/16, LEX nr 2269112 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia: 13 kwietnia 2017 r., I UK 144/16, LEX nr 2312491, 3 grudnia 2010 r., I CSK 123/10, LEX nr 818557). Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku przesądza, że sąd okręgowy nie posłużył się przy rozpoznawaniu sprawy konstrukcją domniemania faktycznego (art. 231 kpc) a jedynie wskazał na brak wykazania faktów związanych z przyczynami zaniechania dochodzenia przez powódkę kwot wskazanych w pozwie w stosunku do jej rodziców. Posłużył się zeznaniami powódki, które zawierały sprzeczności co do stanu zdrowia T. W. (1) i przyczyni niepodjęcia czynności przez powódkę oraz odstępem czasowym od dokonania czynności przez T. W. (1), co wynikało wprost z złożonych kserokopii wypłaty kwot (k 9 do 10). Zestawienie okoliczności wpływających z tych dowodów pozwalało na dokonanie rozważań zamieszczonych w uzasadnieniu zakwestionowanego orzeczenia, przede wszystkim niewykazania przekroczenia udzielonego matce pełnomocnictwa oraz możliwości dochodzenia zażądaney kwoty od ustanowionego pełnomocnika i jego następcy prawnego.

W tym znaczeniu ocena materiału dowodowego zgromadzona w postępowaniu pierwszoinstancyjnym musi być uznana za prawidłową w odniesieniu do faktów wpływających ze złożonych w trakcie tego postępowania dowodów. Przedstawione przy apelacji dowody wskazują na ilość rachunków powódki i źródła pochodzenia części kwot znajdujących się na rachunku powódki (k 62 do 93). Dotyczą one jednak jedynie roku 1996 (k 85 ugoda – akt notarialny w części w zakresie strony 1), okresu 2006 do 2007 roku (79 do 80, k 83 - zajęcie rachunku K. P., k 86 do 87, k 90 do 93 akty notarialne z 13 listopada 2006 r. dotyczących umów sprzedaży działek przez powódkę za

150.000 złotych i 500.000 złotych), 2009 r. (k 62 do 65) i 2011 do 2012 roku (k 66 do 78) oraz obu pełnomocnictw udzielonych T. W. (k 81- z 4 lipca 2013 r., znajdującego się już w aktach sprawy na k 8 i k 82 z dnia 2 lutego 2011 r.). Dowody te należy ocenić jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy, oprócz obu pełnomocnictw udzielonych T. W.. Pomijając czas ich złożenia oraz reprezentowanie powódki przez profesjonalnego pełnomocnika (art. 207 § 6 kpc) nie można na ich podstawie ocenić wszystkich obrotów na koncie, istnienia tożsamy od ich utworzenia lokat, likwidacji poszczególnych z nich, dokonywanych w imieniu córki przez T. W. (1) czynności i ich zgodności z udzielonymi w tym czasie pełnomocnictwami. Przypomnieć należy, że (k 34 - pkt 2 postanowienia, k 35 i k 37) sąd okręgowy zwracał się do banku o udzielenie informacji i o udzielonej odpowiedzi strona powodowa wiedziała. Nie było zatem przeszkód do złożenia pełnej dokumentacji dotyczących operacji dokonywanych na koncie przez pełnomocnika powódki. Na rozprawie w dniu 20 lutego 2017 r. pełnomocnik powódki oświadczył, że w jego ocenie przedłożone w sprawie dokumenty wskazują na fakt podejmowania przez zmarłą T. W. (1) licznych operacji na koncie należącym do powódki. W zakresie tego oświadczenia należy podkreślić, że pozwany takich dokumentów nie składał, natomiast bank odmówił udzielenia informacji bez upoważnienia powódki, która takiej zgody nie udzieliła do końca trwania postępowania przed sądem.

Sąd pierwszej instancji nie posłużył się natomiast, wbrew twierdzeniom skarżącej, domniemaniem prawnym (art. 234 kpc w zw. z art. 7 kc), a jedynie wadliwie ocenił z perspektywy prawa materialnego zagadnienia związane z zastosowaniem w sprawie art. 725 i nast. kc. Nie można zatem mówić o naruszeniu przez sąd tych przepisów prawa procesowego. Przechodząc w tym miejscu, z uwagi na konstrukcję zarzutu naruszenia w/w przepisów prawa procesowego, do rozważań dotyczących powoływanego w apelacji art. 725 kc stwierdzić trzeba, że przez umowę rachunku bankowego bank zobowiązuje się względem posiadacza rachunku, na czas oznaczony lub nieoznaczony, do przechowywania jego środków pieniężnych oraz, jeżeli umowa tak stanowi, do przeprowadzania na jego zlecenie rozliczeń pieniężnych. posiadacz rachunku bankowego z chwilą wpłaty pieniędzy do banku traci ich własność na rzecz banku, a nabywa roszczenie o zwrot takiej samej ich ilości. Skarżąca ma wobec tego rację, że z przepisu tego wynika domniemanie, że posiadaczem zdeponowanych na rachunku środków jest osoba, na której rzecz prowadzony jest rachunek. Nie są istotne źródła zasilania tego rachunku tj. pochodzenie środków na nim zgromadzonych. Z chwilą wpisu na rachunku stają się one środkami posiadacza rachunku (zob. również uzasadnienie wyroków Sądu Najwyższego z dnia: 13 lutego 2004 r., IV CK 40/03, LEX nr 151636, 4 października 2007 r., V CSK 255/07, LEX nr 435625, 8 grudnia 2010 r., V CSK 163/10, LEX nr 784297, 29 listopada 2013 r., I CSK 87/13, LEX nr 1418874 i uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 stycznia 2015 r., I ACa 717/14, LEX nr 1740707). Przechowywanie środków pieniężnych, o którym mowa w art. 725 kc, sprowadza się do stanu, w którym posiadacz rachunku aktualnie nie realizuje swojej wierzytelności, to znaczy, nie domaga się wypłaty gotówki ani nie poleca przeprowadzenia rozliczenia. W razie zwrotu gotówki wierzytelność posiadacza rachunku do przechowującego środki banku wygasa. Taki sam skutek powstaje w przypadku zrealizowania polecenia rozliczeniowego z tym, że równocześnie z momentem uznania rachunku bankowego beneficjenta rozliczenia przekazywaną kwotę powstaje po stronie tegoż beneficjenta „jego własna” wierzytelność w stosunku do „jego” banku (którym może być ten sam bank) obejmująca wypłaty gotówkowe oraz „wypłaty” w formie rozliczeń bezgotówkowych. Oznacza to, że jeśli umowa rachunku bankowego nie stanowi inaczej, stan rachunku bankowego osoby, która wydała polecenie przelewu, określający wysokość jej wierzytelności w stosunku do banku prowadzącego rachunek o wypłatę zgromadzonych na nim środków, zostaje ograniczony dopiero w momencie wykonania jej dyspozycji, czyli obciążenia rachunku konkretną kwotą. Zanim to nastąpi, posiadacz rachunku ma w stosunku do banku prowadzącego rachunek wierzytelność o wypłatę wszystkich zgromadzonych na nim środków. Środki na koncie z tego punktu widzenia musiały być ocenione, jako posiadane przez powódkę. Podważanie tej okoliczności przez pozwanego nie mogło być zatem skuteczne, w szczególności przy braku dowodów w zakresie wewnętrznych stosunków łączących powódkę z pełnomocnikiem.

Z art. 922 kc wynika, że w skład spadku mogą w zasadzie wchodzić prawa i obowiązki majątkowe w stanie istniejącym w chwili otwarcia spadku. Na spadkobierców przechodzą m.in. obowiązki wynikające z działania spadkodawcy niebędącego organem osoby prawnej w imieniu tej osoby, z działania jako organ osoby prawnej z przekroczeniem umocowania (art. 39 § 1 kc) albo z działania w imieniu osoby prawnej nieistniejącej (art. 39 § 2 kc), a także obowiązki

wynikające z działania spadkodawcy jako falsus procurator (art. 103 § 3 kc). W zasadzie na spadkobierców przechodzą prawa i obowiązki wynikające ze stosunków zobowiązaniowych, których podmiotem był spadkodawca. Dziedziczeniu podlegają prawa i obowiązki niezależnie od źródła, z którego dany stosunek obligacyjny wypływa. Roszczenie o naprawienie szkody majątkowej przechodzi również na spadkobierców poszkodowanego. Odpowiadający mu obowiązek odszkodowawczy przechodzi na spadkobierców podmiotu ponoszącego odpowiedzialność za powstałą szkodę. Zasada ta odnosi się zarówno do odpowiedzialności deliktowej, jak i kontraktowej (por. uzasadnieniem wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2008 r., I CSK 362/07, OSNC 2009/3/46, Biul.SN 2008/6/14, M. Prawn. 2008/24/1327-1329, OSP 2009/7-8/89, OSP 2013/12/122, LEX nr 394757 i powołane w nim orzecznictwo, w tym uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 4 lipca 1963 r., III CO 21/63, OSNC 1964, nr 12, poz. 245, oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 1990 r., III CRN 68/90, OSNCP 1991, nr 8-9, poz. 109, i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2000 r., V CKN 1298/00, OSNC 2001, nr 6, poz. 94 oraz z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 stycznia 2015 r., I ACa 717/14, LEX nr 1740707).

Zmarły nie może ani osobiście, ani przez pełnomocnika nabywać nowych praw i obowiązków (zob. Z. Radwański: Prawo cywilne - część ogólna, wyd. 8, Warszawa 2005, str. 156). Długiem spadkowym może być więc tylko wierzytelność istniejąca w chwili otwarcia spadku w stosunku do konkretnego spadkodawcy (tj. w dacie jego śmierci). Pod pojęciem długów spadkowych należy rozumieć zadłużenie powstałe za życia spadkodawcy, które nie wygasło w chwili otwarcia spadku. Przypomnieć przy tym trzeba, że w myśl art. 409 kc obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

Spadkobierca nabywa spadek z chwilą jego otwarcia, czyli z chwilą śmierci spadkodawcy, z mocy prawa (art. 924 kc i art. 925 kc). Do chwili przyjęcia spadku spadkobierca ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe tylko ze spadku (art. 1030 kc). Zakres jego odpowiedzialności podlega odrębnym zasadom w zależności od sposobu nabycia spadku (przyjęcia spadku - art. 1031 kc). Dowodzenie istnienia określonego długu spadkowego, jego wysokości należy do obowiązków wierzyciela spadku (art. 6 kc). W przypadku ustanowienia hipoteki dowód ustalenia istnienia długu może być uproszczony z uwagi na charakter tego zabezpieczenia wierzytelności i podstawy dokonania wpisu. Ograniczenie odpowiedzialności za długi spadkowe jest zresztą wyłączone, w stosunku do wierzyciela, którego wierzytelność jest zabezpieczona hipoteką. Sens hipoteki polega na tym, aby w sytuacji nieuzyskania zaspokojenia od dłużnika osobistego wierzyciel może uzyskać zaspokojenie od dłużnika rzeczowego - do wysokości hipoteki - pomimo tego, że żaden stosunek obligacyjny pomiędzy nimi nie istnieje. Jeżeli zatem zobowiązany osobiście nie wykonuje należnego świadczenia pieniężnego, wierzyciel może wszcząć egzekucję przeciwko dłużnikowi rzeczowemu, przedtem jednak musi uzyskać przeciwko niemu tytuł wykonawczy (zob. postanowienie z dnia 21 stycznia 2016 r., III CZP 96/15, LEX nr 2007799, M. Pr. Bank. 2017/3/17-22 i wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 12 grudnia 2013 r., V CSK 51/13, LEX nr 1425058, wyrok z dnia 25 sierpnia 2004 r., IV CK 606/03, LEX nr 188488).

Powódka powinna zatem w sprawie wykazać, że zarówno w dacie śmierci T. W. (1), jak i J. W. jej wierzytelność istniała w stosunku do każdego ze spadkodawców. Takiego dowodu w sprawie nie przeprowadzono.

Zgodnie z treścią art. 98 kc pełnomocnictwo ogólne obejmuje umocowanie do czynności zwykłego zarządu. Do czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu potrzebne jest pełnomocnictwo określające ich rodzaj, chyba, że ustawa wymaga pełnomocnictwa do poszczególnej czynności. Przepisy Kodeksu cywilnego nie zawierają definicji pełnomocnictwa rodzajowego, które może występować jako pełnomocnictwo alternatywne, umocowujące pełnomocnika do dokonania jednej czynności prawnej, którą pełnomocnik powinien wybrać spośród czynności prawnych wskazanych w pełnomocnictwie. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 listopada 1998 r. (II CKN 866/97, OSNC 1999/3/66, Biul. SN 1999/1/13, M. Prawn. 1999/3/24, LEX nr 34590) wskazał na kryterium rozróżnienia między pełnomocnictwem ogólnym a rodzajowym jest zakres umocowania do działania w imieniu mocodawcy. Pełnomocnictwo ogólne nie określa w ogóle ani nie wyodrębnia czynności prawnych, do jakich pełnomocnik został umocowany. Pełnomocnictwo rodzajowe natomiast powinno określać rodzaj czynności prawnej objętej umocowaniem oraz jej przedmiot. Pełnomocnictwo rodzajowe może występować także pod postacią pełnomocnictwa alternatywnego, w którym mocodawca pozostawia pełnomocnikowi wybór czynności prawnej

spośród innych czynności wymienionych w pełnomocnictwie. Z treści art. 98 kc nie wynika w żadnym razie, aby pełnomocnictwo rodzajowe musiało dodatkowo zawierać stwierdzenie, że upoważnia ono także do dokonywania czynności przekraczających zwykły zarząd. Takie wymaganie dotyczy jedynie pełnomocnictwa szczególnego (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 marca 2015 r., VI ACa 735/14, LEX nr 1677108 oraz powołane w jego uzasadnieniu piśmiennictwo i orzecznictwo: S. Rudnicki w: S. Dmowski, S. Rudnicki, Komentarz do Kodeksu cywilnego 2007 r., J. Strzebińczyk w: Kodeks cywilny pod red. E. Gniewka; M. Smyk, Pełnomocnictwo według kodeksu cywilnego 2010 r., uzasadnienia postanowień Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2004 r., IV CK 144/04, LEX nr 188486 oraz z dnia 13 lutego 2004 r., II CK 451/02, Pr. Bankowe, 2005/2/18 i uchwały z 8 marca 2002 r., III CZP 8/02, OSNC 2002/11/133).

Działanie w interesie mocodawcy (reprezentowanego) nie jest koniecznym znamieniem zachowania pełnomocnika, ponieważ podmiot ten nie jest „rzecznikiem interesów” (interessenvertreter) reprezentowanego (glosa M. Smyka do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2008 r., I CSK 362/07, OSP 2009/7-8/89 i powołane w niej poglądy prawne doktryny). Pełnomocnictwo może powstać nie tylko w interesie mocodawcy, ale również w interesie pełnomocnika (np. właściciel nieruchomości umocowuje pełnomocnika do obciążenia swojej nieruchomości hipoteką, dzięki czemu bank udziela pełnomocnikowi kredytu) lub osoby trzeciej (np. pełnomocnik zostaje umocowany do poręczenia za dług osoby trzeciej). Konsekwencją umocowania pełnomocnika jest jednak powstanie stosunku pełnomocnictwa, łączącego mocodawcę z pełnomocnikiem, którego istota polega na upoważnieniu pełnomocnika do działania w imieniu i ze skutkami dla mocodawcy. Powstaniu tych skutków mocodawca nie może się przeciwstawić dopóki trwa stosunek pełnomocnictwa. Po jego ustaniu może już sprzeciwiać się dokonaniu czynności. Może też jeszcze w czasie trwania pełnomocnictwa wskazywać na przekroczenie jego zakresu. Udzielenie pełnomocnictwa następuje w drodze jednostronnej czynności prawnej (oświadczenia woli) mocodawcy i nie rodzi po stronie pełnomocnika obowiązku wykonania czynności, do których jest on upoważniony. Obowiązek taki może wynikać z odrębnego stosunku, tzw. podstawowego (wewnętrznego). Jeżeli jednak stosunek taki, określający jaki użytek pełnomocnik powinien uczynić z udzielonego mu umocowania, nie został przez strony ustanowiony, nie oznacza to, że pełnomocnik pozostaje w pełni swobodny względem mocodawcy w zakresie decyzji co do sposobu wykorzystania przyznanej mu mocy skutecznego zastępowania go w podejmowaniu oznaczonych w pełnomocnictwie czynności. U podstaw stosunku pełnomocnictwa leży zaufanie, wyrażające się w założeniu, że podmiot upoważniony do działania w imieniu i na rzecz innej osoby będzie realizował znaną mu wolę tej osoby, a co najmniej działał z zgodzie z jej interesem (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r., V CSK 568/11, LEX nr 1289053).

Art. 103 § 1 kc stanowi, że jedynie w przypadku, gdy zawierający umowę jako pełnomocnik nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta, zaś druga strona może wyznaczyć osobie, w której imieniu umowa została zawarta, odpowiedni termin do potwierdzenia umowy; staje się wolna po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu (§ 2 art. 103 kc). Niezbędne było wobec tego w sprawie wykazanie przez osobę udzielającą pełnomocnictwa (powódkę) przekroczenia jego zakresu przez T. W. (1) i z uwagi na czas wygaśnięcia pełnomocnictwa nabycie spadku przez J. W. obciążonego istniejącym długiem spadkowym i jego dalsze istnienie w stosunku do jego spadkobiercy (pозwanego).

Pełnomocnictwo zostało T. W. (1) udzielone (ostatnie) 4 lipca 2013 r. Doszło w jego wyniku do rozszerzenia pełnomocnictwa poprzednio udzielonego (k 82 i k 81). Jego treść i zakres od 2013 roku wynika ze złożonego w sprawie dokumentu (k 8 i k 81). Było pełnomocnictwem „bez ograniczeń”. T. W. (1) miała m.in. prawo dokonywania likwidacji rachunku, wypłat odsetek, wypłat z rachunku, czy zawierania umów lokat i ich rozwiązywania. Było pełnomocnictwem rodzajowym, ważnym do czasu odwołania. Do jego odwołania za życia T. W. (1) nie doszło, czemu powódka nie zaprzecza. T. W. (1) za życia nie była wzywana do zwrotu wypłaconych kwot, podobnie jak i J. W.. Nie można było w związku z likwidacją lokaty i wypłatą części środków z konta powódki przez T. W. (1) w dniu 20 kwietnia 2015 r. i 10 lipca 2014 r. (k 9 i 10) dopatrzeć się w czynnościach dokonanych przez pełnomocnika przekroczenia granic udzielonego pełnomocnictwa. Czynności dokonane w tych dniach przez zmarłą (pierwszego spadkodawcę) pozostawały w granicach udzielonego w 2013 roku pełnomocnictwa. Brak zastrzeżeń do dokonania tych czynności za życia T. W. (1) (do dnia 4 stycznia 2016 r.), następnie również po tej dacie w stosunku do spadkobiercy pełnomocnika

J. W. (do dnia 12 maja 2016 r.) wskazuje na podjęcie działań w długi okres czasu po wygaśnięciu pełnomocnictwa. Łącznie z charakterem czynności dokonanych przez T. W. (1), zakresem pełnomocnictwa okoliczności te dawały podstawę do przyjęcia braku wykazania przez powódkę istnienia wierzytelności o charakterze długu spadkowego z art. 922 kc. Ostateczna ocena materialno-prawna zgłoszonego w sprawie roszczenia, jako niezasadnego została zatem przez sąd pierwszej instancji dokonana prawidłowo.

Mając powyższe okoliczności na względzie, na podstawie art. 385 kpc, Sąd Apelacyjny w Łodzi orzekł jak w punkcie 1 sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 2 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc i art. 391 § 1 kpc (pkt 2).